



Szkoła życia w Bożej Woli - 24.03.2022

9 - Niepokoje, chmury

Tom 6 z 09.09.1904 r.

Jeśli dusza pracuje dla Boga, nigdy się nie martwi, ponieważ Bóg jest pokojem. Jeśli dusza jest niespokojna, nawet w najświętszych rzeczach, to obraca się wokół własnego ego. **"Pokój sam ujawnia, czy dusza szuka Boga ze względu na Niego, czy ze względu na siebie, czy pracuje dla Boga, czy dla siebie, czy dla stworzeń"**.

Tom 6 z 23.05.1905 r.

Pewna osoba pyta, jak to możliwe, że odczuwa się tak wielki niepokój z powodu drobiazgów? Luiza: Dusza **musi być mocno ugruntowana w Bogu**, jakby skupiona w jednym punkcie, i patrzeć na inne rzeczy z obojętnością.

Tom 9 z 29.10.1910 r.

*"To, co jest czynione z **czystą intencją**, prawe uczynki i wszystko, co jest czynione z **miłości do Mnie**" to **trzy najpotężniejsze bronie przeciwko niepokojowi**. "A **nie zważając na niego**, przekręcasz klucz, aby nie mógł się już ukazać i cię niepokoić".*

Tom 16 z 10.02.1924 r.

Jeśli dusza nie odda się całkowicie, to zachowuje się jak osoba, która mieszka we wspaniałym **pałacu** i wygląda raz przez jedno okno, a potem przez drugie lub wędruje prosto do bramy! Przez **brak oddania** dusza nie będzie kochać i doceniać skarbów WB tak, jak powinna. **Własne refleksje, obawy o siebie, lęki, niepokoje** są niczym innym jak tymi **oknami i bramami**.

Tom 32 z 02.09.1933 r.

"Wyrzuć z serca wszelki strach. Jest to broń, która zabija lub rani miłość i powoduje zanik intymności z twoim Jezusem". Ten, kto dał się prowadzić strachowi (lękom), żył w LW. Dlatego dusza powinna przywoływać WB w każdym cierpieniu i we wszystkim, co robi. W ten sposób dusza może formować kanały, by WB mogła zamknąć w niej swoje skarby i formować akty w WB. Akty (a więc i cierpienia) są przekształcane w kanały łaski, światła i świętości w WB. Jezus obserwuje duszę, by zobaczyć, czy jej akty są wolne od LW i czy przywołuje WB!

"Moja córko, ten, kto żyje w Mojej Bożej Woli, nie może tracić czasu i nie może zwracać uwagi na pewne drobiazgi, lęki, uciski, zmartwienia i wątpliwości. Ten, kto ma większe rzeczy do zrobienia, musi odłożyć na bok mniejsze. Ten, kto otrzymuje słońce i cieszy się nim, nie może brać pod uwagę małych świateł".

Tom 21 z 12.04.1927 r.

Luisa poświęca swoje cierpienia pozbawienia jej przez ukochanego Jezusa dla triumfu WB. Czyniąc to, kontempluje błękitne niebo z białymi, świetlistymi chmurami. Jezus: *Jak pięknie świecą te chmury! Słońce wyгнаło z tych chmur wszelką ciemność i przekształciło je w białe obłoki światła. Nie są już chmurami, które*

rozprzestrzeniają ciemność, ale dają światło. "Cierpienia, umartwienia, pozbawienia Mnie, bolesne okoliczności są dla duszy jak chmury, które zaciemniają. Ale kiedy dusza pozwala, aby wszystko działa się w Mojej Woli, to Ona wypełnia je bardziej niż słońce i przemienia chmury, które stają się chmurami najbardziej promiennego światła, tak że tworzą najpiękniejszą ozdobę nieba duszy". Wszystko, co się wtedy dzieje, służy uczynieniu duszy jasną i piękną. Dusza żywi się światłem, a WB przekształca ją w światło.

Tom 36 z 26.10.1938 r.

Pomimo wszystkich swoich wysiłków, Luizie nie udaje się być oddaną i spokojną. Zamiast tego jest przygnębiona i zaniepokojona.

Jezus: "Odwagi, nie bój się!". Ona jest nierozzerwalnie związana z WB, jak łańcuchami. Nie powinna bać się, że wyjdzie z WB. "Tak jak, aby wejść do Niej, potrzebny był stanowczy, zdecydowany akt chęci życia w Niej, tak też, aby wyjść, potrzebny byłby kolejny stanowczy i zdecydowany akt". Luisa tego nie zrobiła i nigdy tego nie robi.

Jezus: **"Pragnę tylko, abyś nie dała się zaskoczyć żadnemu zmartwieniu, które czyni cię bladą i odbiera ci świeżość, osłabia twoją siłę i sprawia, że tracisz żywotność światła FIAT. Moja miłość jest w ten sposób odepchnięta, a czujność wypada z rytmu. I chociaż jesteś w Mojej Woli, jesteś w Niej jak w domu, w którym nie dbasz o niezbędne obowiązki, to znaczy, aby zrobić wszystko, co konieczne, aby go ozdobić, uporządkować i nadać mu cały blask, na jaki zasługuje. Dlatego, jeśli jesteś niespokojna w Mojej Woli, nie jesteś uważnie skupiona na przyjmowaniu Mojego twórczego i działającego Aktu, a zatem nie mogę ci go dać, ani ty nie możesz go przyjąć, a ty jesteś niejako nieaktywna "**

Tom 29 z 13.02.1931 r.

Luisa jest zalana intensywną goryczą i nie może się od niej uwolnić. Jezus: "Odwagi, moja córko! Pamiętaj, że panuje w tobie Boża Wola, która jest źródłem niekończących się rozkoszy i radości. Tak więc twoja gorycz i smutek tworzą chmury wokół Słońca Mojej Woli, uniemożliwiając Jego promieniom oświetlenie całej twojej istoty". Kto żyje w WB jest w posiadaniu cech Światła i wszystkich nieskończonych dóbr Słońca. Światło WB chroni ich przed wszelkim złem, dlatego grzech nie może otrzymać życia w takiej duszy. "A kiedy pojawia się smutek, jest jak chmury, które szybko znikają. Wystarczy mały powiew Mojej Woli, aby rozprościć najgęstsze chmury, a dusza jest zatopiona w centrum Słońca, które ją posiada; zwłaszcza że dusza, która żyje w Mojej Woli, jest zawsze zasmucona z Mojego powodu "

Ten, kto żyje tylko na obwodzie słońca, nie jest posiadaczem światła, ponieważ go w nim nie ma. "Bo prawdziwe posiadanie jest tylko wtedy, gdy ktoś posiada dobro w sobie; tego dobra w [duszy] nikt nie może zabrać, ani za życia, ani po śmierci". Światło pochodzi z zewnątrz, a dusza jest stale zagrożona jego utratą. Dusza odczuwa słabości, niestałość, namietności - czuje się daleko od Boga.

Tom 3 z 24.08.1900 r.

Luiza: "Robiłam, co mogłam, aby pozostać w Bogu, poddać się Jego Świętej Woli, ofiarować Mu ten niespokojny stan również z miłości do Niego i nie zwracać żadnej uwagi na nieprzyjaciela, ale okazywać mu największą obojętność, aby nie dać mu okazji do kuszenia mnie jeszcze bardziej. Ale pomimo tego wszystkiego, nie mogłem nie słyszeć podszeptów, które wróg wzbudzał wokół mnie. Potem, kiedy byłam w swoim zwyczajowym stanie, nie śmiałam tęsknić za moim ukochanym Jezusem, tak brzydką i nędną widziałam siebie".

Ale Jezus pocieszył ją: "Córko moja, odwagi, nie bój się. Czy nie wiesz, że pewne zimne i potężne wody mają większą moc oczyszczania z najmniejszej skazy niż sam ogień? A poza tym wszystko obraca się ku dobremu dla tego, kto Mnie prawdziwie kocha".

Zadanie domowe:

Unikaj, na ile możesz, sytuacji, które cię niepokoją (zbyt wiele informacji, wiadomości, niepotrzebnych rozmów o innych) i *dąż do nieustannego pokoju serca*. W tym szczególnie pomaga ci święte zrównoważenie: *zawsze bądź w tym zrównoważeniu w rzeczach dobrych i odnawiaj swoją intencję czynienia wszystkiego z czystej miłości do Jezusa*. **Kiedy jesteśmy w pokoju, jesteśmy w WB!**